

# Biuletyn Europejski

nr 19 | styczeń 2009





Biuletyn Europejski  
Newsletter Posła do Parlamentu Europejskiego  
Bogusława Sonika

Redakcja:  
Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego Bogusława Sonika

ul. Kanonicza 12/1, 31-002 Kraków  
tel.: +48 12 290 69 34 e-mail: redakcja@boguslawsonik.pl

Projekt graficzny: Tomasz Budzyń, e-mail: tomasz.budzyn@gmail.com

## W numerze:

- str. 3 **Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu**  
Od czterech lat 27 stycznia świat czci pamięć ofiar jednej z największych zbrodni w historii ludzkości
- str. 5 **Pamięć przeciw dezinformacji**  
Bogusław Sonik o znaczeniu Dnia Pamięci Ofiar Nazizmu
- str. 6 **€uro – szansa czy zagrożenie dla Polski?**  
1 stycznia 2009 Słowacja znalazła się w strefie euro. Kiedy czas na Polskę?
- str. 7 **€uro to więcej stabilności**  
- mówi słowacka eurodeputowana Zita Plestinska.
- str. 8 **Małopolska**  
Łososina Dolna po czterech latach w UE
- str. 10 **Głos Polski liczy się w świecie**  
Rozmowa z Księdzem Biskupem Tadeuszem Pieronkiem.
- str. 12 **„Zgoda buduje”  
czyli jak zostać Najlepszym Wójtem Małopolski**  
Rozmowa z Tadeuszem Patalitą, Wójtem Mszany Dolnej
- str. 14 **Bruksela on-line**  
Kryzys gazowy; 2009 Europejskim Rokiem Kreatywności i Innowacji; Przedwyborcze lęki Europejczyków; Sesja plenarna 12 - 15 stycznia



## Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu

27 stycznia 1945 roku wyzwolono obóz zagłady Auschwitz-Birkenau. Zamordowano w nim przeszło 1,1 miliona osób. Szacuje się, że na skutek nazistowskiej polityki eksterminacji na tle rasowym życie straciło nawet sześć milionów ludzi.

Od czterech lat na całym świecie 27 stycznia jest obchodzony jako Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu, w Polsce nazywany Dniem Pamięci Ofiar Nazizmu. Znaczenie tego święta – choć intuicyjnie oczywiste – dziś jak co roku powinno zostać wyraźnie wyartykułowane.

Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu przypomina nam o czci należnej ofiarom jednej z największych zbrodni w dziejach ludzkości – dokonanej przez nazistów eksterminacji Żydów, Polaków, Romów oraz przedstawicieli wielu innych narodowości i grup etnicznych; ludzi odartych z imienia, poddawanych bestialskim eksperymentom i masowo mordowanych w komorach gazowych. Nakazuje nam także otaczać troską miejsca upamiętniające akty ludobójstwa, jakimi są obozy zagłady.

Na terytorium Polski (w jej przedwojennych granicach) wybudowano aż siedem takich obozów, pośród których znalazł

się KL Auschwitz-Birkenau, będący symbolem nazistowskich zbrodni przeciwko ludzkości. Tymczasem wielu odwiedzających nasz kraj obcokrajowców, zwłaszcza tych spoza Europy, nie wie o istnieniu obozów zagłady lub – pod wpływem pseudonaukowych publikacji – nie wierzy, że obozy te kiedykolwiek powstały.

Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu ma być ostrzeżeniem przed poglądami i działaniami, które mogłyby doprowadzić do podobnej tragedii w przyszłości. Pamięć o ofiarach nazistowskich zbrodni ma przyczynić się do odrzucenia prowadzących do szowinizmu postaw nietolerancji czy nienawiści.

## Cytat

Władysław Bartoszewski

*„Można powiedzieć: wojna nie zakończyła sprawy, są ciągle jakieś holokausty. Jestem przeciwko bagatelizowaniu i uogólnianiu tego pojęcia. (...) To nie są walki Tutsi i Hutu w Ruandzie. To nie jest spontaniczne zabijanie z powodu nienawiści plemiennej. To jest zorganizowanie przez wysoko cywilizowane, zaawansowane technicznie państwo i jego aparat zagłady wielu milionów ludzi, zagłada (...) przeprowadzona środkami industrialnymi.*

*Tu nie może być mowy o odruchu nienawiści, amoku kogoś, kto biegnie z pistoletem maszynowym i zastrzeli kilku ludzi na ulicy czy w kawiarni. Holokaust nie ma innego odniesienia (...) Osiem lat spędziłem w więzieniach i wiem, że jest różnica między wyrokiem śmierci*

Ma być jednym z tych punktów odniesienia dla kształtowania się naszej społecznej świadomości, które pozwolą nam wciąż na nowo odkrywać sens praw człowieka – elementarnych praw, ufundowanych na założeniu, że ludzka godność jest niezbywalną wartością. Pamięć pomordowanych ma nam w pełni uzmysławiać, że każdy człowiek posiada nienaruszalne prawo do życia, prawo czyniące go równym wobec innych ludzi. W ostateczności zaś pamięć ta ma nas również utwierdzać w przekonaniu, że wszelkie dążenia do podważenia lub zanegowania tego prawa winny być piętnowane i udaremniane.

*a zagrożeniem śmiercią. To dwie różne sprawy. (...) Ta świadomość, że los Żydów był dużo gorszy, w Polsce, pod wpływem własnych cierpień i przeżyć, nie była wystarczająco mocna”.*

*„Pełen najgorszych obaw pożegnalem się z kolegami i opuściłem szpitalną celę. Byłem przerażony. Kilka tygodni wcześniej hitlerowcy na moich oczach wyciągnęli z łóżka i poprowadzili na egzekucję prof. Adama Heydla. Dopiero co recytował mi strofy Norwida, a za chwilę już nie żył. Mnie poprowadzono jednak na komisję lekarską. Tam od polskich doktorów dowiedziałem się, że mam wyjść na wolność! Przestrzegli mnie tylko, żebym przed Niemcami na nic się nie uskarżał. Kandydat na byłego więźnia Auschwitz miał być dziarski i zdrowy. Przypudrowano mi czyraki i udało się! Razem z kilkoma innymi szczęśliwcami wypełniłem formularz, że nie mamy pretensji do obozu, byliśmy dobrze traktowani i nie będziemy naruszać obowiązującego prawa. Podpisaliśmy się pod tym bez szemrania. Konwojent wsadził nas do pociągu, jakieś polskie uczennice oddały nam swoje kanapki. Wagon ruszył i wtedy dotarło do mnie oszalałające uczucie wolności”.*

# Pamięć przeciw dezinformacji

Obchodzony corocznie Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu, w Polsce nazywany Dniem Pamięci Ofiar Nazizmu, został ustanowiony decyzją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w roku 2005, kiedy to przypadała 60. rocznica wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Jako datę obchodów wybrano 27 stycznia – dzień wyzwolenia obozu. W roku 2005 60. rocznicę wyzwolenia Auschwitz uczcił także Parlament Europejski, który 27 stycznia 2005 przyjął rezolucję w sprawie pamięci ofiar holokaustu, antysemityzmu i rasizmu.



Projekt rezolucji został przygotowany przez Europejską Partię Ludową – Europejskich Demokratów, a na jej kształt ogromny

wpływ wywarli polscy eurodeputowani, którzy w wysuwanych propozycjach zmian zdecydowanie protestowali przeciwko fałszowaniu historii i ukrywaniu prawdy. Dmagaliśmy się, aby w rezolucji mocno podkreślić, że obóz wybudowali Niemcy, a nie „jacyś naziści bliżej nieokreślonej narodowości”.

Podkreślenie narodowości sprawców jest o tyle istotne, że w zagranicznej prasie, mediach, a także w wypowiedziach polityków i publicystów co jakiś czas powraca określenie „polskie obozy koncentracyjne”, używane w odniesieniu do hitlerowskich obozów koncentracyjnych utworzonych podczas II wojny światowej na terenie Polski. Stosowanie tego ewidentnie nieprawdziwego i krzywdzącego Polaków określenia jest szczególnie niedopuszczalne w sytuacji, gdy coraz więcej mieszkańców Europy wie coraz mniej o historii II wojny światowej.

W trakcie debaty nad treścią rezolucji Parlament przyjął ostatecznie zgłoszoną przez mnie poprawkę, przewidującą zastąpienie terminu „hitlerowski nazistowski obóz zagłady Auschwitz-Birkenau” określeniem „obóz śmierci nazistowskich Niemiec”.

Winniśmy czuwać, by faktów historycznych nie interpretować dla partykularnych interesów politycznych. Zapomnienie i przekłamywanie – nawet jeśli motywowane szlachetnym celem – nie pomoże nam zbudować trwałego porozumienia i pokoju. Najtrwalszym fundamentem pojednania jest pokora wobec prawdy historycznej, o której przypomina Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu.

# Euro – szansa czy zagrożenie dla Polski?

1 stycznia 2009 Słowacja znalazła się w strefie euro. Jeszcze zanim do tego doszło pojawiła się pierwsza korzyść z tej akcesji – stabilny kurs korony w chwili, gdy z pełną siłą uderzył kryzys bankowy. Przy tej okazji warto zapytać, czy wspólna waluta przyniesie korzyści także nam, Polakom oraz jakie potencjalne zagrożenia wiążą się z jej planowanym przyjęciem za kilka lat.

Rozważania dotyczące argumentów za akcesją winny być poprzedzone jednym istotnym zastrzeżeniem. Przystąpienie Polski do strefy euro okaże się tym korzystniejsze, im lepiej państwo oraz przedsiębiorcy będą do niego przygotowani. Jeśli warunek, jakim jest odpowiednie przygotowanie zostanie spełniony, można spodziewać się istotnych korzyści.

I tak pierwszym atutem członkostwa w unii walutowej będzie **zniesienie ryzyka zmiany kursu złotego wobec euro**, w związku z czym wzrośnie otwartość ogólnoeuropejskich rynków zbytu na produkty i usługi z Polski, zwłaszcza te oferowane przez małe i średnie firmy. Rynek polski natomiast stanie się atrakcyjniejszy dla podobnych przedsiębiorstw zagranicznych. Zmaleją równocześnie raty kredytów, które nasi przedsiębiorcy najczęściej zaciągają właśnie w euro. Z perspektywy konsumentów rynek stanie się znacznie bardziej przejrzysty. Znikną prowizje pobierane przy wymianie

walut i łatwiej przyjdzie ocenić opłacalność poszczególnych transakcji dokonywanych w kraju i zagranicą.

Kolejną korzystną zmianą okaże się **wzrost wiarygodności naszego państwa** wśród światowych inwestorów. Obecnie Polska, pomimo odnotowanego w ostatnich latach wysokiego wzrostu gospodarczego, nadal jest uznawana za kraj dużego ryzyka inwestycyjnego. Przyłączenie się do strefy euro bez wątplenia znacząco poprawi nasz wizerunek.

Wreszcie istnieje duża szansa, że wraz z akcesją nastąpi **przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego**. Dzięki zniesieniu ryzyka walutowego polskie firmy będą dysponowały odpowiednio większym kapitałem na swój rozwój oraz zwiększanie zatrudnienia i konkurencyjności, co w konsekwencji pozwoli im mocniej zaznaczyć swoją obecność na europejskich rynkach. Wzrost gospodarczy będą zapewne generować też spływające do Polski inwestycje zagraniczne.

Naturalnie obok zalet pojawiają się pytania o zagrożenia. Czy dołączając do systemu ERM 2 (2. Mechanizm Kursów Walutowych), zwanego przedśmionkiem euro, Polsce uda się utrzymać stabilny kurs złotego i czy objęcie naszego kraju systemem nie spowoduje aż nadto wzrostu gospodarczego? Czy nie stracimy na decyzjach Europejskiego Banku



Centralnego, który zastąpi Narodowy Bank Polski? Czy nie pojawi się praktyka zaokrąglania cen w górę i ogólna tendencja do ich wzrostu? I czy wraz z wycofaniem złotego nie utracimy ważnej części naszej tożsamości narodowej?

Odpowiedzi na te i wiele innych pytań z pewnością nie da się zawrzeć w kilku zdaniach. Istotne jest, aby próbie ich udzielenia nie towarzyszyła atmosfera radykalnego, czysto destruktywnego sceptycyzmu. **Okres przejściowy, podczas którego nasz kraj będzie znajdował się w ERM 2 ma pozwolić rządzącym i przedsiębiorcom należycie przygotować się do wstąpienia do unii walutowej.** Aby nie dochodziło do nadużyć, w tym czasie skrupulatnie badane będą praktyki cenowe, towary opatrzone zaś zostaną informacją o cenie w złotychkach i euro, a kurs wymiany zostanie utrzymany na



z góry ustalonym poziomie. Po przystąpieniu do strefy euro co najmniej sześć miesięcy ceny towarów wciąż podawane będą zarówno w złotychkach jak i euro, a o ich stabilność będzie dbał niezależny politycznie organ – Europejski Bank Centralny. Choć euro-banknoty w całej unii walutowej mają jednolity wygląd, na rewersach motywu znajdują się polskie symbole narodowe. Co jednak najistotniejsze – Polska nie tylko nadal pozostanie suwerennym państwem, lecz jej znaczenie na arenie międzynarodowej wzrośnie, a sytuacja ekonomiczna stanie się pewniejsza.

# Euro to więcej stabilności

Mówi słowacka eurodeputowana Zita Plestinska

1 stycznia 2009 roku Słowacja wchodzi do strefy euro. Jak postrzega Pani tę zmianę?

Wejście Słowacji do strefy euro 1 stycznia 2009 r. jest skutkiem szeregu reform wprowadzonych przez poprzedni centroprawicowy rząd premiera Dzurindy. W połowie lat 90. nikt nie podejrzewał, że Słowacja jako pierwszy kraj z Grupy Wyszehradzkiej dołączy do strefy euro. Jestem przekonana, że słowackiej gospodarce rynkowej euro przyniesie większą stabilność i bezpieczeństwo.

Jakie przygotowania podjął rząd Słowacji przed wejściem do strefy euro? Jak długo one trwały?

Oficjalna kampania informacyjna została rozpoczęta w lecie 2008. Liczne spoty, billboardy i reklamy przyczyniły się do wzrostu świadomości społecznej. Słowackie Stowarzyszenie Handlu Detalicznego przynadłał kodeks postępowania, dotyczący uczciwego przeliczania cen po wprowadzeniu euro. Wśród obywateli dystrybuowany był kalkulator ze stałym kursem wymiany koron słowackich na euro.

Jaki jest stosunek opinii publicznej do wejścia do strefy euro? Jakie są najczęściej pojawiające się nadzieje i obawy?

Słowacy obawiają się nieco wzrostu cen na skutek przyjęcia euro, ewentualnych spekulacji (na przykład zaokrąglania cen), posiadania zbyt wielu monet w portfelu, a także możliwości wypuszczenia do obiegu fałszywych banknotów. Mimo tych obaw większość Słowaków ma większe zaufanie do euro niż do korony słowackiej, co ma związek z siłą europejskiej waluty oraz zapewnianymi przez nią stabilnością i bezpieczeństwem. Poza tym obywatele doceniają euro podczas podróży zagranicznych i kontaktów handlowych z zagranicznymi partnerami.

**Jaki element przygotowań do wejścia do strefy euro uważa Pani za najistotniejszy?**

Kluczowym elementem przygotowań do wprowadzenia euro była kampania

informacyjna skierowana przede wszystkim do osób starszych, pozbawionych przywilejów społecznych oraz tych o niższych dochodach.

**Jakie korzyści przyniesie Pani zdaniem zastąpienie korony przez euro?**

Przynależność do strefy euro przyniesie naszym obywatelom wiele korzyści, a poza tym sprawi, że siła słowackiej gospodarki będzie powszechnie znana na świecie. Często podróżując między Słowacją a Brukselą i Strasburgiem, osobiście doceniam zalety jednej europejskiej waluty.

**Zita Plestinska** ur. 1961, od roku 2004 reprezentuje Słowację w Parlamencie Europejskim jako posłanka z ramienia Europejskiej Partii Ludowej – Europejskich Demokratów.

# Cudze chwalicie, nasze poznajcie!

## Łososina Dolna po czterech latach w UE

- Halo... proszę słucham...
- Witam Cię Aniu! Marysia z tej strony. Co u Ciebie słychać? Nadal mieszkasz w Madrycie? Ale długo się nie słyszałyśmy!
- Witaj! Jak miło Cię słyszeć! Jest Super! Nadal mieszkam w Madrycie, ale właśnie zmieniłam pracę i wybieram się na dwutygodniowy urlop do Polski.
- A no to świetnie się składa, bo ja dzwonię właśnie w tej sprawie. Chciałam Cię zaprosić do siebie! Byłaś chyba ze cztery lata temu w naszej gminie Łososina Dolna, a nawet nie wiesz ile się pozmieniało!
- Pozmieniało? No to co się pozmieniało? Tak się stęskniłam... opowiedz choć troszeczkę!

- Wiesz co, wszystko dzięki tej Unii! Tak w skrócie to powiem Ci najważniejsze, że poprzez uzyskanie środków finansowych z Unii Europejskiej Gmina mogła zrealizować projekty związane z inwestycjami oświatowymi, stabilizacją osuwisk, remontami dróg oraz różne zadania z zakresu ochrony środowiska.
- Poważnie? Proszę Cię, bardziej szczegółowo, wiesz przecież, że bardzo interesuje mnie ten temat!
- Wiem, wiem! Serio! Gminne drogi to są nie do poznania, jeździ się rewelacyjnie. Ważną pozycją były również środki pozyskane z Europejskiego Banku Central-

nego (EBI) na stabilizację osuwisk oraz likwidację skutków wzdłuż drogi gminnej Łososina Dolna - Jarostowa (1.200.245,00 zł), jak również w miejscowościach Tabaszowa – Witkówka (1.251,840,00 zł) i Bilsko-Rąbkowa (378.453,00 zł). W ostatnich latach jedną z ważniejszych inwestycji była również budowa nowego mostu we Wronowicach na rzece Łososina, wzdłuż drogi powiatowej Łososina Dolna – Młyn. Także komunikacja gminy jest zdecydowanie w lepszej formie! Zaręczam.

- A co to za inwestycje oświatowe?
- Tak, tak to były bardzo ważne inwestycje! Budowa Gimnazjum w Tęgoborzy wraz zapleczem i salą gimnastyczną. Inwestycja nie byłaby możliwa bez uzyskania dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) w kwocie 1.451.242,81 zł. Dzięki zaangażowaniu tych środków powstał nowoczesny obiekt, znakomicie wyposażony, który służy uczniom z terenów naszej Gminy i nie tylko. Oczywiście wykonano też monitoring w Gimnazjum w Tęgoborzy i Zespole Szkół w Łososinie Dolnej, również kilka szkół otrzymało z programu UE pracownię internetowe. Ale to jeszcze nic! Na uwagę zasługuje również oddana do użytku w tym roku szatnia klubu sportowego, na stadionie „Hart” w Tęgoborzy. Dzięki tej inwestycji nasze chłopaki... i młodzież trenująca uzyskała niezbędne warunki sanitarne oraz miejsce do aktywnego propagowania różnych form życia kulturalnego, upowszechniania sportu i kultury fizycznej. Ukończenie inwestycji było możliwe dzięki dotacji otrzymanej ze środków Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora

żywnościowego oraz obszarów wiejskich 2004-2006” w zakresie „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” na projekt pn. „Kontynuacja budowy boiska sportowego - budowa szatni klubu sportowego z tarasem widokowym” (450.000,00 zł).

- A twój tata to z Unii się cieszy? Rolników też Unia wspiera?
- No co Ty! Pewnie, że się cieszy! Corocznie rolnicy otrzymują dopłaty bezpośrednie – na kwotę około 500 zł/ha, dzięki temu gospodarstwa rozwijają się i unowocześniają. I tata jest bardzo zadowolony, bo dzięki unijnej dopłacie mamy nowe maszyny rolnicze i nasze gospodarstwo jest bardzo nowoczesne! Ojej! Ale się rozgadałam... a mam Ci jeszcze tyle do powiedzenia! Zapraszam Cię do nas, przekonasz się sama!
- No proszę, nie spodziewałam, się aż takich pozytywnych zmian w Twojej Gminie. I to wszystko dzięki Unii Europejskiej. Super, że mi o tym powiedziałaś, na pewno Cię odwiedzę - masz to jak w banku! Będziemy w kontakcie. Pozdrawiam i do rychłego zobaczenia w Gminie Łososina Dolna.



Gmina Łososina Dolna leży w województwie małopolskim w powiecie nowosądeckim. Liczy 9 523 mieszkańców.

Praca nadesłana przez Stanisława Golonkę, Wójta Gminy Łososina Dolna, otrzymała II nagrodę w konkursie „Cudze chwalicie, nasze poznajcie!” adresowanym do urzędów gmin z Małopolski i Świętokrzyskiego.

# Głos Polski liczy się w świecie

## Rozmowa z Biskupem Tadeuszem Pieronkiem

**14 października odbyła się w Parlamencie Europejskim konferencja na temat: „Jan Paweł II - Papież Dialogu. Budowniczy mostów między kulturami”, w której Ksiądz Biskup uczestniczył. Jakie przesłanie niesie to spotkanie?**

Parlament Europejski ma ściśle określone zadania, związane z kształtowaniem przyszłego losu Europy, ale patronuje także wydarzeniom, które ze względu na ich rangę wywierają na Europę poważny wpływ. Pontyfikat papieża Jana Pawła II niewątpliwie należał do takich wydarzeń. Konferencja została zorganizowana wspólnie przez polskich europarlamentarzystów, którzy startowali do wyborów z rekomendacji Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej i innych ugrupowań politycznych. Ze względu na ostro rysujące się podziały między tymi partiami, stanowiło to świadectwo, że postać Papieża – Polaka łączy ludzi i jest również znakiem jedności dla całej Europy.

Głównym przesłaniem konferencji było wezwanie do jedności Europy, sięgające chrześcijańskich korzeni Europy i wartości, które od wieków formowały duchowy jej obraz, do wartości głoszonych ze stanowczością i cierpliwością przez Jana Pawła II i potwierdzanych Jego głębokim humanizmem i osobistą świętością.

Dały temu wyraz wybitne osobistości związane z Parlamentem Europejskim, w tym z Zachodu: prof. Rocco Buttiglione (Włochy), prof. Chantal Delsol (Francja), zaś z Polski: kard. Józef Glemp, Prymas Polski,

Jacek Saryusz Wolski, Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych PE, Adam Bielan, Wiceprzewodniczący PE oraz posłowie: prof. Wojciech Roszkowski i Bogusław Sonik. Podczas okolicznościowej wystawy w gmachu Parlamentu zabrał głos Hans-Gert Poetering, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

**Księżę Biskupie, jest Ksiądz Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowych Konferencji z cyklu „Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej”. W tym roku odbyła się już ósma konferencja. Kiedy narodził się pomysł cyklu? Proszę powiedzieć, co jest największym sukcesem tych konferencji?**

Pomysł zorganizowania przez Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie międzynarodowej konferencji ukazującej zainteresowanie Kościoła katolickiego procesem integracji europejskiej zrodził się z poczucia odpowiedzialności za przyszły kształt Europy. Krakowska uczelnia teologiczna, będąca spadkobierczynią Wydziału Teologicznego Akademii Krakowskiej, powstałego dzięki staraniom św. Królowej Jadwigi z Andegawenów w 1397 r., odegrała przez wieki ważną rolę w budowaniu Europy i jej wewnętrznej, duchowej jedności. Kiedy dziesięć lat temu w społeczeństwie polskim rozgorzała dyskusja, czy Polska powinna wejść do struktur jednoczącej się Europy, nie mogła patrzeć obojętnie na to, co się działo.

Sprawa integracji europejskiej nie była tylko wyzwaniem dla polskiego społeczeństwa i Kościoła katolickiego w Polsce, ale stanowiła podobny problem dla wielu państw, które na Zachodzie uległy daleko idącemu zeświecczeniu, na Wschodzie zaś szukały odpowiedzi na wyzwania rodzącej się zjednoczonej Europy, która za swój naczelnny cel wybrała rozwój gospodarczy, zaniedbując rolę kultury duchowej i odcinając się od swoich chrześcijańskich korzeni.

Początkowo priorytetem konferencji było przekonanie ludzi wierzących, że integrująca się Europa nie zamierza pozabawiać nikogo ani tożsamości narodowej, ani religijnej i chociaż nie jest tworem doskonałym, to jednak stanowi poważną szansę cywilizacyjną, z której nie wolno rezygnować.

Na pytanie o sukcesy konferencji trudno odpowiedzieć. Spektakularnych sukcesów nie ma, natomiast jest wiele satysfakcji z tego, że konferencja, utrzymująca stale kontakt ze wszystkimi parafiami w Polsce, chyba ma swój wkład w przekonanie niektórych eurosceptyków, że w Europie zjednoczonej warto żyć. Ponadto konferencja zdobyła markę, ma uznanie jako forum nieskrępowanej wymiany myśli i dyskusji na tematy z pogranicza polityki, etyki, religii, wspólnot kościelnych.

**Ostatnimi czasy świat z zastanowieniem przygląda się prezydentowi USA. W jaki sposób relacje Europa-USA, Polska-USA zmienią się za prezydentury Baracka Obamy?**

W tej kwestii mogę wyrazić tylko życzenia natury ogólnej. Nie znam się na

wielkiej polityce, ale należę do ludzi, którzy mają nadzieję. Oby zapowiadane przez Prezydenta – elekta zmiany były zmianami na lepsze. Potrzebny nam jest lepszy świat – chcielibyśmy, by był on bardziej ludzki i nie chciał przejąć roli Stwórcy i korektora ludzkiej natury, bo ten kierunek zmian jest niebezpieczny i przeze mnie, ale i przez innych ludzi wierzących niepożądany.

**W maju mija 5 lat członkostwa Polski w UE. Jakie plusy i minusy polskiej przynależności do Unii dostrzega Ks. Biskup?**

Przystąpienie Polski do Unii oceniam po pięciu latach dobrze. Oczywiście znam ludzi, którzy widzą wszystko w czarnych barwach. Nie zgadzam się z nimi. Polska nie tylko nie straciła swej suwerenności, ale stała się, mimo ośmieszających nas czasem zachowań polityków na arenie międzynarodowej, ważnym partnerem pozostałych państw Unii i jej głos liczy się w świecie. Niektóre seg-

menty gospodarki zyskały nową jakość, chociażby rolnictwo, tak bardzo kiedyś zależnione Unię. Zbieramy wszystkie dobrodziejstwa związane z otwarciem granic, rynków pracy, możliwością studiów zagranicznych. Są i zagrożenia, czy może lepiej mówiąc wyzwania, płynące nie tyle z jednoczącej się Europy, ale z rozwijającego się w szalonym tempie świata techniki, technologii, które niekiedy prowadzą do przekonania, że jesteśmy w stanie stworzyć nowy świat i w nim nowego człowieka. To wprawdzie mit, ale ma on pozory słuszności i jest jak lep na muchy, idące na łatwinę.



**Niedawno obchodziliśmy Święta Bożego Narodzenia. Wspomnienie których Święt najmocniej zapisało się w pamięci Księdza Biskupa?**

W moim wieku tych wspomnień jest mnóstwo, począwszy od lat okupacji, kiedy zerwane z choinki ciastko było sym-

bolem Święt, poprzez Wigilie spędzane poza granicami Polski, raczej bezbarwne i smutne, ale także skromne, za to ciepłe i radosne chwile Święt w domu rodzinnym i zwykle w całym, licznym jego składzie. Te ostatnie najmiej wspomina.

# Zgoda buduje

**Czyli jak zostać Najlepszym Wójtem Małopolski  
Rozmowa z Tadeuszem Patalitą,  
Wójtem Mszany Dolnej**

**Rok 2008 kończy się dla Pańskiej Gminy bardzo pomyślnie. Piąte miejsce w kraju w rankingu „Rzeczpospolitej”, następnie odznaczenie dla Wójta „Za zasługi dla turystyki” i wyróżnienie w konkursie „Inwestor na medal”, a w końcu tytuł „Najlepszego Wójta Małopolski”. Proszę zdradzić przepis na taki sukces.**

„Zgoda buduje, niezgoda rujnuje” – zawsze sobie i innym powtarzam ten utarty, ale głęboki w swym znaczeniu slogan. Sam nie byłbym w stanie dokonać wielu rzeczy. To bardzo dobrze układająca się współpraca z Radą Gminy, Sołtysami, Strażakami i całym społeczeństwem jest receptą na sukces. Stanowią pewnego rodzaju koło napędowe, ale wszystkie tryby w społeczeństwie muszą działać bez zarzutu. Poza tym nagrody i tytuły to nie tylko wyróżnienie – to przede wszystkim wyzwanie i zobowiązanie. Mimo wszechstronnego rozwoju naszej gminy, jest tutaj jeszcze wiele do zrobienia.



**Jaki jest – powinien być – Najlepszy Wójt Małopolski?**

To trudne do określenia. Należało by może zapytać mieszkańców. Ja staram się

być po prostu człowiekiem operatywnym i wrażliwym. Ludzie patrzają na to co robię, jakim jestem gospodarzem, jak wygląda nasza gmina na tle innych samorządów. A skoro przez tak długi czas (w samorządzie działam od 1990 roku) obdarzają mnie swoim zaufaniem, pewnie ma to sens.

**Skąd wziął się pomysł na instalację kolektorów słonecznych w gminie? Podjęcie tej decyzji rozstrawiło Pana Wójta w całej Polsce. Czy była to jedna z najlepszych decyzji, które podjął Pan sprawując swój urząd?**

Nie robię tego dla splendoru. Na wglądzie mam dobro środowiska oraz portfele mieszkańców: możemy mówić o wymiernych oszczędnościach z instalacji zamontowanych na budynkach użyteczności publicznej. Oszczędności sięgają nawet 50%, co daje rocznie dodatkowe 1,5 – 2 mln zł w budżecie. Pomysł z solarami powstał podczas jednego z moich pobytów za granicą – tam zobaczyłem jak to działa. Gdy zamontowaliśmy instalacje solarne na obiektach użyteczności publicznej, szybko okazało się, że inwestycja była trafiona, więc jak tylko pojawiła się możliwość pozyskania środków na instalacje kolektorów na domach osób prywatnych – nie wahałem się ani chwili. A czy była to decyzja najlepsza? Jest to niewątpliwie temat, o którym najwięcej się mówi, jednak w trakcie mojego „szefowania” w Gminie Mszana Dolna podejmowaliśmy szereg istotnych decyzji.

**Proszę wtajemniczyć czytelników w plany Mszany Dolnej na przyszłość. Co w najbliższym czasie czeka gminę? Jakie plany będą realizowane w pierwszej kolejności?**

Po uzyskaniu pozytywnej decyzji o przyznaniu dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wod-

nej przystąpimy niezwłocznie do realizacji programu instalacji kolektorów w blisko 1000 gospodarstwach domowych. Równie ważna jest dla nas budowa kanalizacji sanitarnej. W pierwszej kolejności są tutaj: Łostówka, Kasina Wielka i Raba Niżna. Nie zapomnimy również o drogach i infrastrukturze sportowej (mamy nadzieję zbudować jeszcze dwa „Orliki”). Nieśmiało, ale uparcie myślimy również o budowie tras do narciarstwa biegowego.

**Z pewnością cała gmina odpinguje Justynę Kowalczyk, biegaczkę narciarską rodem z Kasiny Wielkiej. Czy gmina uczestniczyła w rozwijaniu talentu tej zawodniczki?**

Nie może być inaczej! Justyna to nasza wielka chluba. Rokrocznie organizujemy dla niej spotkanie w gronie przyjaciół, sympatyków i kibiców w szkole w Kasinie Wielkiej. Jej pierwszym klubem sportowym był Uczniowski Klub Sportowy „BIAŁY” działający przy Szkole Podstawowej w Kasinie Wielkiej. Dotacje na jego działalność pochodziły właśnie z budżetu gminy. Przełomem okazał się rok szkolny 1997/98 gdy utalentowaną dziewczyną zainteresowali się panowie Stanisław Mrowca i Krzysztof Jarosz z sekcji narciarskiej klubu „Maraton” Mszana Dolna. Cały czas przeznaczaliśmy z budżetu gminy pewne sumy na wspieranie przygotowań Justyny i w miarę swoich skromnych możliwości wspieramy ją nadal.

# Bruksela on-line

## Kryzys gazowy

Odbyło się nadzwyczajne spotkanie parlamentarnej Komisji Spraw Zagranicznych poświęcone konfliktowi energetycznemu Ukraina – Rosja, który doprowadził do wstrzymania dostaw gazu do Europy.

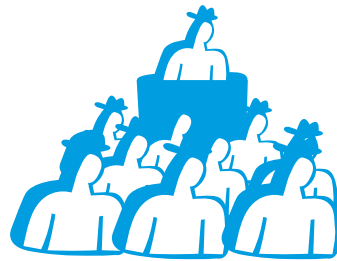
Zaproszono do rozmów prezesów: rosyjskiego „Gazpromu” Aleksiej Millera oraz ukraińskiego „Naftohazu” Oleha Dubynę. Miller nie mógł wziąć udziału w konferencji, dlatego też odbył wcześniej rozmowę z przewodniczącym Parlamentu Hansem-Gertem Pötteringiem. Dubyna nie zgodził się ze stwierdzeniem, że jego firma odpowiada za wypompowywanie gazu przeznaczonego na rynek europejski. Hryhoriy Nemyria, wicepremier Ukrainy, powiedział, że wokół kwestii gazu toczy się „wojna propagandowa”, jednocześnie podkreślił, że „Ukraina nie ma zamiaru w niej uczestniczyć”. Stwierdził też, że powodem braku gazu w UE jest całkowite odcięcie dopływu gazu na Ukrainę. „Opowiadamy się za przejrzystym rozwiązaniem w oparciu o kryteria rynkowe” – dodał Nemyria.

Skutki kryzysu gazowego odczuła ponad połowa państw UE. Jednym z najbardziej poszkodowanych krajów była Bułgaria, gdzie dostawy do odbiorców przemysłowych zostały zawieszane lub zmniejszone. Kilkadziesiąt tysięcy gospodarstw domowych pozostało bez centralnego ogrzewania. Zamknięto około 90 szkół. Nie działały też niektóre przedsiębiorstwa.

Deputowani wezwali obydwie strony do szybkiego rozwiązania konfliktu.

Ostrzeżono Rosję, iż grozi jej utrata reputacji, jeżeli nie będzie przestrzegała zobowiązań międzynarodowych.

UE wysłała na Ukrainę zespół ekspertów technicznych, którzy monitorują przesyłanie gazu.



## Sesja plenarna 12 - 15 stycznia 2009 r.

Pierwsza sesja plenarna w 2009 roku dotyczy przede wszystkim sytuacji w Strefie Gazy, rosyjsko-ukraińskiego sporu gazowego oraz objęcia prezydencji w Unii przez Czechy.

Ekonomia, energia oraz Unia Europejska na świecie – tak przedstawiają się priorytety Czeskiej Prezydencji prezentowane na sesji. Europa bez barier jest mottem wybranym przez Czechów.

Kolejnym tematem sesji jest projekt identyfikatorów biometrycznych w paszportach, które mają pomóc w walce ze zjawiskiem handlu dziećmi. Paszporty biometryczne zostaną wprowadzone w UE oraz Norwegii, Szwajcarii i Islandii w czerwcu br.

W tym roku mija dziesięć lat odkąd euro stało się oficjalną walutą Unii Europejskiej. W celu upamiętnienia tej rocznicy, na sesję plenarną w Strasburgu zostali zaproszeni czołowi przywódcy polityczni i dziennikarze gospodarczy, którzy wezmą udział w debacie.

Głosowaniu w Strasburgu podlegają nowe zasady autoryzacji i stosowania pestycydów oraz druga dyrektywa wchodząca w skład pakietu obronnego. Nowe regulacje zaostrzą warunki dopuszczania do obrotu substancji chemicznych wykorzystywanych do produkcji środków ochrony roślin oraz uregulują zasady stosowania pestycydów. Dyrektywa w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa określa stosowane są w celu zagwarantowania bezpieczeństwa i obronności Unii procedury zamówień publicznych na dostawy towarów i usług.

## Przedwyborcze lęki Europejczyków

Ostatnie badania „Eurobarometru” pokazały, że kryzys gospodarczy i problemy z gazem wpłynęły na ogólny pesymizm mieszkańców UE.

Europejczycy, którzy w czerwcu 2009 r. wezmą udział w wyborach europejskich, chcieliby się przekonać, że Unia Europejska może przeciwstawić się fali rosnącej niepewności gospodarczej.

Większość krajów Unii będzie miała w najbliższej przyszłości najprawdopodobniej słabe wyniki gospodarcze.

Aż 71% respondentów uważa, że stan światowej gospodarki nie prezentuje się dobrze. Lepiej w opinii badanych wypada europejski rynek – jedna trzecia obywateli sądzi, że utrzymuje się on w dość dobrej kondycji.

Badanie wykazało również spore kontrasty, jeśli chodzi o poziom optymizmu gospodarczego w poszczególnych krajach. Słowacy są zadowoleni ze swojej gospodarki, mają o niej dużo lepsze zdanie niż przed dwoma laty. Najwięksi pesymiści to Węgrzy i Portugalczycy.

Na liście obaw gospodarczych Europejczyków prowadzą inflacja i wzrost cen. W 15 państwach członkowskich wymienia inflację jako podstawowe zagrożenie, najczęściej martwili się nią Austriacy. Największe zaniepokojenie sytuacją gospodarczą deklarowali Holendrzy.

Respondenci obawiają się również imigracji i bezrobocia. Pomimo to członkostwo w Unii Europejskiej postrzegane jest pozytywnie przez większość jej mieszkańców. 53% Europejczyków zdecydowanie popiera obecność ich kraju w UE. Jedynie 15% uważa zdecydowanie inaczej. Odsetek eurosceptyków znacznie różni się w poszczególnych krajach.

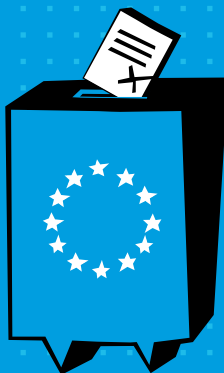
Badanie zostało przeprowadzone w 27 krajach Unii Europejskiej w październiku i listopadzie 2008.

## Rok 2009 rokiem innowacji

Kreatywność i innowacja to cele, na które stawia UE w 2009 roku. Nowatorskie rozwiązania, zaskakujące idee sprzyjają rozwojowi gospodarczemu, prowadzą do odkryć naukowych, umożliwiają postęp technologiczny, pozwalają kwitnąć kulturze i sztuce. 2009 został obwołany Europejskim Rokiem Kreatywności i Innowacji.

W obecnym roku czeka nas bogaty program kampanii promocyjnych, imprez, inicjatyw na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym. Będą one promować nowatorskie rozwiązania oraz kreatywność w takich dziedzinach, jak polityka transportowa, ochrona środowiska, badania naukowe i rozwój społeczeństwa informacyjnego.

Bogusław Sonik, Poseł do Parlamentu Europejskiego zaprasza do udziału w konkursach promujących postawy obywatelskie w związku z wyborami do Parlamentu Europejskiego!



W ramach kampanii obywatelskiej związanej z wyborami do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się 7 czerwca 2009 r. ogłaszamy:

## Konkurs na najlepsze hasło i ulotkę

zachęcające do udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Adresaci konkursu:  
uczniowie II i III klas szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci do 24 roku życia (indywidualnie)

Kategorie:  
I - najlepsze hasło  
II - najlepsza ulotka

Nagrody:  
I miejsce – wyjazd studyjny do Brukseli i nagroda rzeczowa (I kat.) oraz wyjazd studyjny do Brukseli i druk 5 tys. egzemplarzy ulotki (II kat.)  
II miejsce – wyjazd studyjny do Brukseli (I i II kat.)  
III miejsce – nagroda rzeczowa (I i II kat.)

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest nadesłanie jednego hasła lub jednego projektu graficznego ulotki w formacie PDF (format C5).

## Konkurs na projekt portalu

zachęcającego do udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Adresaci konkursu:  
uczniowie II i III klas szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci do 24 roku życia (w trzyosobowych drużynach)

Nagrody:  
I miejsce - wyjazd studyjny do Brukseli oraz środki finansowe umożliwiające wykup domeny i utrzymanie serwera na rok oraz pomoc merytoryczna  
II miejsce – wyjazd studyjny do Brukseli  
III miejsce – nagroda rzeczowa

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest nadesłanie projektu portalu internetowego, złożonego z części opisowej liczącej 5 – 10 stron znormalizowanego maszynopisu opisującego strukturę, sposób funkcjonowania i zawartość merytoryczną, oraz layout strony.

---

Zgłoszenia prosimy przysyłać do dnia 28 lutego 2009 r. listownie na adres: Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego Bogusława Sonika 31-002 Kraków, ul. Kanoniczna 12/1, bądź pocztą elektroniczną na adres: [media@boguslawsonik.pl](mailto:media@boguslawsonik.pl)  
regulamin konkursu: [www.boguslawsonik.pl](http://www.boguslawsonik.pl)